Nr 70. Dnia 29 Marca. Środa. Dnia 17 (29) Marca 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 10, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Cyrylla Djakona Męczennika.
Jutro: S. Kwiryna Męczennika.
Piątek: SS. Balbiny i Kornelji PP.
Sobota: SS. Teodory M. i Hugona B.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 47.
Zachód „ „ 6 „ 25.

Długość dnia godzin 12 minut 42.
Przybyło „ „ 5 „ 29.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: S. Franciszka á Paulo.
Poniedziałek: S. Ryszarda Biskupa.
Wtorek: S. Izydora Biskupa.
Sroda: S. Wincentego Fererjusza Wyzn.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym w kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, odbywać się będzie o godzinie 4-tej po południu Nabożeństwo passyjne, w czasie którego słowo Boże głosić będzie JX. Jungowski.

— Przez postanowienia Jenerał-Gubernatora Warszawskiego:

Mianowani zostali: urzędnik do szczególnych poruczeń Komisji Sprawiedliwości, wydelegowany do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego, Kazimierz Skrzetuski, sędzią Sądu Apelacyjnego; referent Komisji Sprawiedliwości, Stanisław Srzednicki, urzędnikiem do szczególnych poruczeń w stopniu sędziego 1-ej instancji; sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie, wydelegowany do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego, radca honorowy Edmund Jałowiecki, sędzia Sądu Apelacyjnego; starszy referent Komisji Sprawiedliwości, Henryk Wilczkowski, sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie, z pozostawieniem przy pełnieniu obowiązków starszego referenta Komisji; były sędzia prezydujący w Sądzie Poprawczym w Warszawie, asesor kolegjalny Aleksander Popławski, sędzią Trybunału Cywilnego w Kaliszu; asesor Trybunału Cywilnege w Lublinie, wydelegowany do pełnienia obowiązków sędziego Adolf Estrejcher; sędzią tegoż Trybunału; asesor Trybunału Cywilnego w Suwałkach, pełniący z delegacji obowiązki sędziego, Feliks Kisielewski, sędzią Trybunału w Suwałkach.

Wydelegowani zostali: sędziowie Sądu Kryminalnego w Warszawie; Juljan Milberg, Franciszek Krajewski, radca kolegialny Edward Nowakowski; sędziowie Trybunału Cywilnego w Warszawie: Eustachy Czarnowski, Aleksander Restorf, radca kolegjalny Karol Maciejewski; podprokuratorowie przy Sądzie Appellacyjnym: Władysław Stromfeld, Aleksander Moldenhawer, radca kolegialny Juljusz Zieliński, i pisarz Sądu Apelacyjnego, radca dworu Antoni Werner—wszyscy jedenastu do pełnienia obowiązków sędziów w nowo-utworzonych wydziałach, ósmym i dziewiątym, Sądu Apelacyjnego; podprokuratorowie przy Sądzie Kryminalnym w Warszawie Rafał Kujawski i Leon Jaszowski, asesorowie tegoż Sądu Ursyn Maleszewski i Adam Sztukowski (pełniący z delegacji obowiązki prezydującego w oddziale Sądu Poprawczego przy zarządzie ober-policmajstra warszawskiego) — wszyscy czterech do pełnienia obowiązków sędziów w Sądzie Kryminalnym w Warszawie; podprokurator przy tymże Sądzie, Stanisław Biernacki, i podsędkowie Sądów Pokoju w Warszawie: Wydziału III — Franciszek Dziaszkowski i Wydziału II — Piotr Gogolewski — do pełnienia obowiązków sędziów Trybunału Cywilnego w Warszawie; sędzia Trybunału Cywilnego w Kaliszu, asesor kolegjalny Aleksander Popławski — do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Kryminalnego w Warszawie; asesor Trybunału Cywilnego w Lublinie, radca kolegjalny Teofil Zieliński—do pełnienia obowiązków sędziego Sądu Apelacyjnego; podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, Stanisław Kurzelewski—do pełnienia obowiązków sędziego tegoż Trybunału; asesorowie Sądu Kryminalnego w Płocku, Aleksander Siedlecki i Franciszek Zemrowski — do pełnienia obowiązków sędziów tegoż Sądu; pisarz sądu Kryminalnego w Kielcach, Karol Węgierkiewicz i asesor tegoż Sądu, Teodor Matakiewicz — do pełnienia obowiązków sędziów w tymże Sądzie Kryminalnym. (D. W.)

— W nadchodzącą niedzielę to jest d. 2 kwietnia o godzinie 7-ej wieczorem będzie miał miejsce Wielki Koncert Kościelno-Wokalny śpiewaków tutejszej katedralnej cerkwi prawosławnej w sali Aleksandryjskiej w gmachu Ratusza na cel dobroczynny. Biletów nabywać można w księgarniach Czerkiesowa i S-ki, Hösicka oraz u szwajcara Klubu ruskiego, a w dzień koncertu przy wejściu do sali.

—Q— Trudność zadania określenia nowoczesnych kierunków europejskiego malarstwa, p. Gerson utrudnił jeszcze, historycznym rzutem oka na przeszłość sztuki. Mówimy tu o wczorajszym odczycie p. Gersona na rzecz osad rolnych. Sięgając aż do zamierzchłej i niemej przeszłości assyryjskiej, nie wyjaśnionej dotąd dostatecznie przez badania archeologiczno-dziejowe, przebieg p. G. w niespełna dwugodzinnej prelekcji cały ogrom postępowego rozwoju malarstwa aż do dni dzisiejszych. Streszczenie to, nie dość zwięzłe i nie dość ścisłe, z uwagi na konieczność trzymania się w szczupłych ramkach wykładu, nie mogło dać dostatecznego pojęcia o całości przedmiotu. Gorąca i żarliwa obrona religijnego malarstwa w najnowszych bo obecnych czasach, zbyt silny nacisk kładła na ten rodzaj mało dziś będący w użyciu. Religijne malarstwo bowiem obecnie w całej Europie tak nie wielu i tak *wątpliwych* ma przedstawicieli, że mówić o niem jak o fakcie, doprawdy nie można. Podniosłość kompozycji tego rodzaju, w dziełach wspomnianego przez pana Gersona, Hipolita Flandrina, osobliwie w freskach, jakkolwiek świadczy o olbrzymim talencie i szlachetnem pojęciu sztuki, nie dość dotąd ocenionego francuzkiego mistrza, („zmarłego" przed *kilkunastu laty*), nie jest jednak *religijnością*, w ścisłem tego wyrazu znaczeniu, to jest taką, jaka charakteryzuje wielkich religijnych malarzy, (że już pominiemy ultra-pobożnego Fra Angelica), a zgodzimy się tylko na Bellinich i przejściowych Filipów Lipich, Peruginów i innych, a nawet niektórych wielkich mistrzów już z epoki odrodzenia, chociaż ci przyznać szczerze należy więcej troszczyli się o *pogańską* bezwzględną *piękność* w religijnych przedmiotach, aniżeli o ducha religijnego najwłaściwiej i najgłębiej pojmowanego w gotycyzmie malarskim.

Prelegent nie na wystawach lecz w kościołach każe nam szukać dzisiejszych dzieł religijnych. Szukamy ich, ale znajdujemy zwykle tylko rodzajowe lub historyczne kompozycje wytworzone z religijnych motywach. Nie mają one ani tej świętej naiwności, ani tej wiary, ani natchnienia, ani tej superlatywnej idealności, jaka opromienia starożytne kreacje tak włoskich jak i niemieckich wielkich malarzy, przed odrodzeniem i w początkach odrodzenia sztuki.

Przy określeniu klassycyzmu malarskiego szkoły francuzkiej z końca ośmnastego i początku dziewiętnastego wieku, prelegent niewłaściwie przy Dawidzie i Gerardzie postawił Gros, który dla nas jest łącznikiem, przejściowym malarzem, pomiędzy poprzedniemi a Gericault, twórcą wielkiej romantycznej epoki. Sam koloryt Gros nie ma już prawie nic wspólnego z klassycyzmem, a dość przypomnić sobie jego zbyt znanego *białego konia*, (pod siedzącym na nim Napoleonem,) parskającego ogniem, aby mieć wyobrażenie doskonałe, jak innemi drogami szedł ten znamienity talent.

Prelegent oceniając dzieła romantyzmu francuzkiego, zastanowił się dłużej nad Ary Schefferem i Pawłem Delarochem, a pominął i zaledwie kilku wyrazami prawie dotknął takiego Eugeniusza Delacroix, który w plejadzie kolorystów jest największą, najświetniejszą i najcharakterystyczniejszą gwiazdą. Freski z ratusza paryzkiego i Luwru, same przez się zapewnić mu mogą nieśmiertelną sławę i wykazać dla krytycznego badacza jeden z najciekawszych nowożytnych kierunków malarstwa.

Wypada zaznaczyć jeszcze, że prelegent, jako sam polski malarz, zamało powiedział o dzisiejszem polskiem malarstwie. Rzut oka na nowożytne kierunki przejawiające się u nas, byłby nader ciekawym i nauczającym dla publiczności, potrzebującej właśnie pewnych wskazówek krytycznych, bez których obejść się nie może w obec tego co się dzieje w naszej sztuce od lat dwudziestu. Godzimy się z p. Gersonem na to, że artyści nasi powinniby koniecznie częściej i dłużej przebywać w rodzinnym kraju i kształcąc się zagranicą mniej ulegać ustalonym wpływom szkoły to francuzkiej, to niemieckiej, to włoskiej. Dziś bowiem nader często wielu z nich należy do nas tylko z nazwiska. Jednakże nie przystaniemy na zdanie ażeby szkoła w ogólności a szczególnie wytwarzanie szkoły polskiej było rzeczą szkodliwą i zatracającą indywidualność; szkoła jest zewnętrzną charakterystyką pewnej narodowości i pewnych kierunków, tak moralnych jak technicznych; wielki talent lub geniusz nie potrzebuje rozebrać się w niej z przymiotów swego twórczego i osobistego ducha, może nawet

KAZIMIERZ WŁADYSŁAW WÓJCICKI.

Piśmiennictwo dziś u nas stało się stanem społecznym. Miano literata ma prawo bytu. Zarobek piszących jest już sprawą uregulowaną i jakkolwiek z różnych powodów nieodpowiedni może jeszcze pracy i zasobom wykształcenia, jakich zawód piszącego wymaga, zawsze jednak istnieje już.

Nie tak wszakże było przed kilkudziesięciu laty.

Piszący to, pamięta czasy, w których zarobek literacki żadnego zgoła nie przynosił zysku. Jeżeli redaktor pomieszczał artykuł, jeżeli wydawca drukował książkę, uważało się to jako akt poświęcenia redaktora i wydawcy, jako ustępstwo, które oni czynili dla piszącego, a wspomnienie o honorarium autorskiem, jeżeliby się komu zdarzyło o niem napomknąć, było w owe czasy przyjętem ze świętą zgrozą, z oburzeniem na chciwość człowieka, który nie pojmuje świętych obowiązków szczytnego powołania.

Niestety! Święte obowiązki szczytnego powołania nie przeszkadzały umrzeć z głodu niektórym.

Byli jednak i wówczas tak zwani rzemieślnicy literaccy, którzy pracowali dla zarobku jedynie. Otóż na przekonanie, jak ci byli wynagradzani, parę przytoczeń starczy.

Autor parodji Cyda i wielu wierszy żartobliwych, Bryndza, zanim jeszcze sądowe jego powołanie dozwoliłc mu nie troszczyć się o chleb powszedni, przetłomaczył trzy tomy powieści francuzkiej, za 30 rs.

J. B. W. Za przekład jednego tomu romansu Dumasa *La comtesse de Salisbury*, składającego się z 450 stronnic wziął ośm rubli.

Ci którzy płaceni byli po 1/2 kop. od wiersza drukowanego, uważali się za szczęsliwych, a ponieważ kolumna składała się około z 250 wierszy, dla ułatwienia rachunku, godzono się hurtem jednego rubla od kolumny.

Fakta to niezaprzeczone. Nie będziemy tu dalej rozszerzać się nad niemi, znajdzie się może kiedyś do tego stosowny czas i miejsce. Łatwo wprawdzie zrozumieją czytelnicy, iż wówczas powołanie autorskie nie mogło stanowić i nie stanowiło żadnego oddzielnego stanu, a pragnący się poświęcać piśmiennictwu musieli obmyślać zarazem dla siebie inny jakiś sposób utrzymania, który najczęściej stanowiło urzędowanie w tej lub owej dykasterji.

Znaliśmy wszakże jednego piszącego, który miał współkę w utrzymywaniu dorożek, a drugiego który dla zarobku uczył się dentystyki i rwał ludziom zęby za pieniądze, po to, żeby mógł potem darmo artykuł napisać w gazecie.

* * *

W takich to czasach żył i pisał Kazimierz Władysław Wójcicki.

Nie tu pora określać stanowisko jakie w ciągu pięćdziesięcioletniego zawodu zasłużony nasz badacz zajął w piśmiennictwie rodzinnem. Stanowczo jednak dziś możemy powiedzieć, że była chwila, w której na niwie tego piśmiennictwa, panowała najzupełniejsza cisza, znamionująca zerwanie świeżych świetnych tradycji. Pisma żywiły się wyłącznie samemi tylko przekładami, książki pojawiały się rzadko a te które ukazywały się na świat, były tylko nędznemi tłomaczeniami z Walter-Scotta i Pawła de Kock (dziwny zbieg dwóch nazwisk, które pod owe czasy największą liczbę jednały sobie czytelników).

Wówczas to na widownię publiczną wystąpiły na raz prawie dwa nazwiska, Kraszewskiego w Wilnie i Wojcickiego w Warszawie).

* * *

Z podziwieniem prawie, z oburzeniem nieledwie przyjęto dwóch zuchwalców, którzy śmieli przerywać błogą ciszę rozkoszowania się Kockowskiemi delicjami.

Jeszcze przynajmniej Kraszewski pisał powieści. Forma to ponętna, utrzymywano wprawdzie że żaden jego utwór nie da się porównać do francuzkich, angielskich lub niemieckich prac tego rodzaju, ale

popchnąć ją na nowe tory, nie zatracając cech ogólnych, łączących go tradycyjnie z przeszłością.

Szkoły dowodzą wielkości i znaczenia sztuki,— bez wyraźnie określonych szkół nie ma *sztuki* takiej lub innej, są tylko pojedyńczy malarze. Zbiorowa zaś działalność we wszystkiem, jest dźwignią postępu i rozwoju. Dla tego życzyćby sobie należało aby jaknajśpieszniej pod ożywczem ciepłem wpływów znamienitych naszych malarzy wytworzyła się szkoła polska, o jasno i wyraźnie nakreślonych cechach, i ażeby dzięki jej wpływom, malarstwo u nas, stało się konieczną, popularną potrzebą ludzi myślących.

Odczyt wczorajszy odznaczał się przymiotem gładkiego, czystego i poprawnego słowa i wynagrodzonym był przez słuchaczy rzęsistym oklaskiem.

Wiadomości miejscowe.

= Otrzymali pozwolenie na budowę domów w Warszawie właściciele domów:

Pod Nr 2353*A* przy ulicy Pawiej, na 3ch piętrową kamienicę i takież 2 oficyny.

Pod Nr 1582*c* przy ulicy Brackiej, na 3ch piętrową kamienicę z oficynami.

Pod Nr 2287*b* przy ulicy Gęsiej, na 2u piętrową kamienicę i takiejże oficyny w podwórzu.

Pod Nr 2450 przy ulicy Nowolipie, na 1no piętrową oficynę, i

Pod Nr 700*a* przy ulicy Leszno, p. Aleksander Litke, na 2u piętrową kamienicę i takiemiż oficynami.

= Nowa ustawa Towarzystwa przyrodniczego w Warszawie, przedstawioną została właściwej władzy do potwierdzenia.

= Warszawskie Towarzystwo Kredytowe miejskie rozpoczęło układy o nabycie jednego z pustych dotąd placów przy ulicy Włodzimierskiej dla pobudowania domu na pomieszczenie biur swoich. Podobno prócz korpusu głównego przeznaczonego na sale urzędowe, mają być wzniesione trzy oficyny zawierające lokale za przystępną cenę wynajmowane urzędnikom tej instytucji. Giełda warszawska krząta się także około znalezienia stałego *locum*; podobno wybrano na ten cel rajtszulę przy ulicy Królewskiej, która znacznie zmieniona, stałaby się zarazem dogodną salą na przeróżne widowiska publiczne.

= Na posadę reżysera komedji i dramatu w teatrach Warszawskich otrzymał nominację p. Władysław Bogusławski dotychczasowy sprawozdawca dramatyczny i muzyczny naszego pisma. Mamy nadzieję, że nominacja ta sympatycznie przyjętą będzie przez artystów naszych teatrów, choćby przez pamięć zasług ojca i dziada dzisiejszego reżysera który z krwią razem przejął zamiłowanie do rzeczy dramatycznych i szczery zapał do wszystkiego tego co tylko służyć może ku podniesieniu tak ważnego czynnika jakim jest scena u nas. Nie motywując sądu naszego o p. Bogusławskim, który przez długoletnie współpracownictwo, stał się jedną z głównych podpór Kurjera Warszawskiego, możemy tylko dodać że obeznanie jego ze sztuką dramatyczną i sprawami scenicznemi, nad któremi zdawna i usilnie pracował, daje rękojmię pożytecznego skierowania tej umiejętności i dobrej woli ku dobru sztuki.—Zawsze zaś byliśmy tego zdania, iż scena nasza potrzebuje reżyssera któryby do niezbędnych praktycznych wiadomości dających się łatwo nabyć wprawą i doświadczeniem łączył wytrawny i niezależny sąd literacki oraz konieczne wykształcenie w czysto dramatycznym kierunku.

= Dziś o godzinie 6-tej po południu w gmachu Tow. Dobroczynności odbędzie się Ogólne zebranie Oddziału Tanich Kuchen.

= Jutro przypada o godzinie 6-tej po południu w Sali Ratuszowej prelekcja Hr. St. Tarnowskiego.

= „Dziennik Warszawski“ komunikuje następujące wiadomości o stanie muzeum Warszawskiego Sztuk Pięknych. Muzeum składa się z dwóch oddziałów: galerji obrazów i gabinetu odlewów gipsowych i innych utworów rzeźby. W dniu 1 stycznia 1876 roku muzeum liczyło obrazów olejnych i innych 125 numerów w 129 egzemplarzach, wartości 22,404 rs. 50 kop., oraz odlewów gipsowych i innych utworów rzeźby 609 numerów w 699 egzemplarzach, wartości 5,012 rs. 32 kop. Z liczby trzech obrazów, nabytych w roku zeszłym dla muzeum, za summę rs. 890, godne są uwagi obrazy olejne na płótnie: „Saturna“, szkoły Rubensa, i „Widok Wenecji“, Canalettego. Na utrzymanie muzeum przeznacza się w etacie okręgu naukowego Warszawskiego po 2,000 rs. rocznie. Galerję obrazów zwiedziło w roku zeszłym 3,500 osób, gabinet zaś odlewów gipsowych 1,150 osób. Dnia 14-go grudnia 1875 roku zapadło Najwyższe zezwolenie na oddanie oddziału odlewów gipsowych i posągów muzeum Sztuk Pięknych pod zawiadywanie Uniwersytetu Warszawskiego.

= Słyszeliśmy, iż p. Bolesław Prus, wybiera się z publicznem odczytaniem humorystycznej powieści. Humorystyczna powieść—czytana przez samego autora... rzecz to u nas nowa choć już nieraz z wielkiem powodzeniem praktykowana za granicą.

= Dopytujących się o datę koncertu Hermana, dokładniej objaśnić nie możemy; ma on odbyć się podobno w przyszłym tygodniu. Bilety są już deponowane w księgarniach Gebethnera i Wolffa, Senewalda i w obu Orgelbrandowskich. O programie nic jeszcze nie wiemy.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 11-tej przed południem zgromadzili się na scenie Teatru Wielkiego wszyscy artyści i artystki Teatrów w celu uczczenia pana Napolena Lucas artysty, oraz informatora opery, który ukończył 35 lat służby emerytalnej.

Po wprowadzeniu Jubilata na scenę orkiestra Teatru powitała go marszem umyślnie na tę uroczystość skomponowanym przez pana Ch. Szultza z tematów „Halki.“ Następnie p. Matuszyński reżyser opery polskiej i włoskiej odczytał wiersz okolicznościowy pomieszczony na pamiątkowym laurze prześlicznie wykonanym przez p. Frankiewicza artystę orkiestry Teatru Rozmaitości. Poczem doręczono Jubilatowi złoty zegarek z łańcuszkiem i stołowy garnitur srebrny. Zakończono uroczystość składaniem Jubilatowi serdecznych powinszowań.

= Rodzina p. Spiro produkująca się na nowych oryginalnych instrumentach, to jest na dzwonkach, wystąpi jutro po raz pierwszy w Dolinie Szwajcarskiej.

Oby ci małoletni artyści, zadzwonili nam co dobrego.

= Donoszą nam z Pesztu, że odkryto tam centrum handlu dziewczynami, które gromadzone z całej Europy wywożono następnie do Ameryki a nawet Afryki. Ochydni handlarze i agenci oddani zostali w ręce sprawiedliwości.

= „Piękny Pecopin i piękna Bauldour“—znana rzecz Wiktora Hugo, przetłomaczoną obecnie została na język polski przez p. F. Stopellego i wydana jego nakładem.

= Koncert pani Menszykowej odbędzie się z pewnością pojutrze. Szczegóły programowe podamy jutro.

= *Art. nad.* — Wszystkim bez wyjątku, którzy wydają krytyki bez odczytania mojego sprawozdania o wykryciu herbarza Krasickiego bo to dopiero *ma być ogłoszone, jak pisma doniosły w Bibljotece Warszawskiej za kwiecień r. b.*, jedną tylko odpowiedź udzielam, aby nie ujawniali swoich opinji, skoro sam artykuł donoszący o tem, jeszcze nie został publikowany. Czyli zaś można osądzać kogoś, bez wysłuchania go, raczy ogół czytelników zaopiniować. *Aleksander Wejnert.*

= Dziś o godzinie 8-mej wieczorem w salach redutowych odbędzie sie 12-ty koncert Towarzystwa Muzycznego na dochód Dyrektora Józefa Wieniawskiego.

= Zwyczajem lat zeszłych, według art. 156 instrukcji z dnia 21 lipca 1840 r. dla Banku Polskiego przepisanej, czynności tegoż Banku zawieszają się przez Wielki Tydzień, Święta Wielkanocne poprzedzający.

= Serdeczne wspomnienie poświęca „Gazeta Łódzka“ byłemu Inspektorowi tamecznej szkoły, obecnie Dyrektorowi Instytutu Rolniczo-leśnego w Nowej-Aleksandryi (Puławach) p. Dobrowolskiemu, któremu, gdy już po objęciu teraźniejszej posady powrócił chwilowo do Łodzi dla uregulowania swych spraw osobistych, deputacya z obywatali złożona w imieniu miasta doręczyła kunsztownie wyrobiony puhar srebrny z podstawą i nakrywką noszącą wyryty napis: „Panu B. M. Dobrowolskiemu Inspektorowi Szkoły Wyższej Rzemieślniczej Łódzkiej, obywatele miasta Łodzi.“

Gazeta w imieniu miasta i mieszkańców wypowiada życzenie i zarazem nadzieję powrotu p. Dobrowolskiego do Łodzi, w razie urządzenia tam wyższego zakładu naukowego, dla objęcia kierownictwa takowym.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Czytaliśmy niejednokrotnie w piśmie Pana doniesienia o nadużyciach i złej woli pracujących w kantorach weksli, zechciejże zaznaczyć i fakt świadczący o sumienności p. Gębickiego, pracującego w kantorze wekslu p. Porazińskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. W tych dniach wymieniłem tam za kilkaset rubli Listów Zastawnych Miejskich i jednocześnie zakupiłem innych papierów; załatwiwszy interes z pośpiechu zostawiłem na stole paczkę zawierającą w sobie kilkaset rubli a opatrzywszy się w dobrą godzinę wróciłem do kantoru. Pan G. przywitał mnie ze zwykłą uprzejmością cechującą wychodzenie jego z interesantami, a jak w tym razie z nierównie przyjemniejszym dla mnie dodatkiem pozostawionej paczki. Wymógłszy na p. Gębickim przyzwolenie opublikowania tego faktu, jednocześnie załączam rs. 1 z przeznaczeniem do uznania Redakcji.— Z szacunkiem, *Józef G....ski.*

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach, chorych przybyło: 46, wyzdrowiało 40, umarło 4, pozostało 1,727, to jest mężczyzn 808, kobiet 919, z tych w szpitalu starozakonnych jest mężczyzn 133, kobiet 140.

= Znawcom sztuki donosimy, że w Kantorze naszej Redakcyi złożono do obejrzenia, dwie reprodukcyje fotograficzne, przedstawiające kopią z akwarell zdjętych z fresków Antoniego Allegori Corregia a znajdujących się w Parmie. Akwarelle same znajdują się w muzeum austryiackiem (Ring Strasse) w Wiedniu, pochodzą one ze zbiorów księcia Finzendorff z Zamku Ernstbrunnen, a były kiedyś własnością prywatną Cesarzowej Maryi Teressy. Oszacowane przez Dyrekcyją Muzeum na rs. 1,600. Nabywcą 5 tych akwarell został obecnie Edler de Paterno od którego znawcy dzieł sztuki mogliby je nabyć.

---

zawsze czytano chociaż trochę, ażeby się dowiedzieć jak też tam ten jakiś Kraszewski opisuje świat i światek tutejszy.

Ale gorzej z Wojcickim.

Wojcicki zabrał się do badań ludowych.

Lud! kto tam słyszał o ludzie? Jaki lud, gdzie on istnieje i co u licha u niego badać? *Klechdy!* zakazana nazwa, to musi być cóś tłumaczonego, jakaś kradzież ochrzczona dzikiem nazwiskiem— tylko niewiedzieć zkąd!—ktoby się tam nawet chciał odrywać od *Pięknej dziewicy z Belleville*, żeby jakieś „Klechdy“ przeglądać.

A jednak o cudo! Dzieło powoli rozsprzedało się w księgarni. Musiało tam być coś.

Po klechdach nastąpiły stare Gawędy i Obrazy i tak dalej i dalej, aż wreszcie zdumionym uszom rozromansowanego społeczeństwa, dała się słyszyć straszna wieść mniej więcej w tych wyrazach:

„Powstaje Biblioteka Warszawska; pismo poświęcone naukom i literaturze, złożone głównie z artykułów oryginalnych!! a jednym z najczynniejszych współpracowników i propagatorów tej Biblioteki będzie Kazimierz Władysław Wojcicki.“

* * *

Wówczas to klechdziarz nasz mógł śmiało powiedzieć *alea iacta est*. Rubikon był już przebyty.

Zerwana nić rodzinnej pracy piśmienniczej związała się na nowo.

* * *

Od tego czasu w działalności piśmienniczej Wójcickiego nie nastąpiła ani jedna chwila przerwy.

W dniu 15 maja r. b., przypada *pięćdziesięcioletnia* rocznica literackiej pracy sędziwego pisarza.

Wydawca „Kłosów“, którego to pisma Wójcicki od samego zawiązku tej popularnej publikacji jest głównym współpracownikiem, pragnie rocznicę tę uczcić wspaniałem wydaniem „Klechd“ czyli „Powieści ludu Polskiego i na Rusi“, jednej z początkowych a najbardziej cenionych prac jubilata.

Członkowie redakcji „Kłosów“ chętnie niosą swoje współdziałanie do tego pomnikowego wydania.

Andriolli, Kostrzewski, Sypniewski, Ksawery Piiati, podjęli się illustracji i już niektóre z nich ukończyli.

W początkach jeszcze maja, dzieło całe wyjdzie z druku.

Idzie tylko o poparcie ogółu, a tego nie zbraknie ani wątpić o tem.

Bo miłość do arcydzieł Kocka, „Tajemnic Paryża“ i „Żyda wiecznego tułacza“ ochłodła już u nas.

A teraźniejsze pokolenie zdaje sobie przynajmniej sprawę z tego, dla czego Wójcicki zbierał „Baśnie ludowe“ i jakiej to działalności dał on początek, swoją niestrudzoną i żadnemi przeszkodami nie odstraszającą się pracą.

* * *

Tam gdzie trud wyłącznie krajowemu piśmiennictwu poświęcony, znajduje *publiczną* zachętę i nagrodę, tam gdzie dla talentów, dla prostych zdolności nawet, nie ma niedostępnych wyżyn, tam ściśle i surowo może liczyć się trzeba ze społecznem uznaniem dla pracowników pióra, dla ludzi nauki i sztuki uprawiających.

Ale my nie doszliśmy jeszcze do tych szczytów dojrzałości społecznej.

Uznanie ogółu, w jakibądź sposób ono się wyraża, jest u nas *jedyną nagrodą* dla uczonego, dla literata, dla artysty.

Miarę więc tej nagrody liczmy nie na rozumy ale na serca.

A to co ludzie *miary i wagi* nazywać będą ślepym tylko instynktem, nie powiedzie nas z pewnością na manowce.

Są zacne zasługi, których pieniądz nie opłaci, których rachuba nie oceni.

Leżą one bowiem w człowieku i w tem co promienieje z niego.

— S —

— Fundusz rs. 300 na pogorzelców ulicy Chłodnej, nadesłany nam przez pana X., rozdzielony został w następujący sposób: Pawłowski Hipolit szewc, 5-ro dzieci rs. 10, Zabczyński wyrobnik, dzieci 6-ro, rs. 15, Ostrowski Franciszek subiekt handlowy, dzieci troje i 70-letnią matkę rs. 20, Galiński Jan, cieśla, żona chora, rs. 10, Fibermann subiekt handlowy, dzieci 5 ro; rs. 10, Płodowski Aleksander, dzieci troje rs. 10, Fadecki rs. 5, Pilichowska rs. 6, Żydok i Dębski rs. 10, Mirowski rs. 2, Małuż rs. 2. Dorożkarzowi i slusarzowi którzy poprzednio otrzymali już znakomite zasiłki, daliśmy po rs. 50. Zarazem ośmielamy się zapytać Szanownego ofiarodawcę czy pozwoli pozostające rs. 100, a przeznaczone dla wyżej wymienionych rozdzielić pomiędzy bardziej potrzebujących?

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. B.* — Dokładną informację otrzymać pan możesz w cenzurze.

— *Wicusiowi.* — Pan Wernick był w Warszawie i p. Wernick jest redaktorem „Gdańskiej“ Gazety a nie jest redaktorem „Szlązkiej“ Gazety. Pan Wernick wydrukował feljetony o Warszawie w „Gdańskiej“ Gazecie a nie „Szlązkiej“ Gazecie. Gazeta „Szlązka“ dosłownie przedrukowała feljetony o Warszawie p. Wernicka, który jest redaktorem „Gdańskiej“ Gazety a nie jest redaktorem „Szlązkiej“ Gazety.

— *Prenumeratorowi S. C.*— Za późno.

— Sprawa Owsiannikowa ma być roztrząsana przez Senat w Petersburgu w drodze kassacji dnia 24 marca (5 kwietnia).

— „Julietta“ Rygiera, wysłana do Petersburga i umieszczona w tamtejszej Akademji, doznała ze strony krytyki i publiczności życzliwego przyjęcia.

— Podług urzędowych ogłoszeń w ciągu m. lutegz, było w Rosssji pożarów 1,145, które przyniosły straty na rs. 1,105,577. Najwięcej pożarów miało miejsce w guber: Niżegorodzkiej (128), a największe straty poniosła gubernja Moskiewska (rs. 302,471).

— W roku jeszcze bieżącym otwiera się komunikacja bezpośrednio pomiędzy Rygą i Amsterdamem.

— Gazet niemieckich w Rossji wychodzi 27, rossyjskich zaś 150.

— „Turk. Wiedomosti“ donoszą, że w Taszkiencie 1 (13) grudnia r. z., zastrzeliła się p. Rufina Gumowska.

— Z Moskwy donoszą, że kasjer zarządu kolei moskiewsko-brzeskiej znikł nagle, a po zniknięciu tegoż w kasie znaleziono deficyt 34.000 rubli.

Kronika Zagraniczna.

✕ Piszą nam z Krakowa: Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał w tych dniach oprócz kilku darów pomniejszej wartości, znaczną ilość monet i medali złotych, srebrnych i bronzowych od hr: Stan: Małachowskiego: zamek od strzelby z wieku XVII bogato ornamentowany z daru pana L. Powiednickiego; od pani Matyldy Hofmanowej wdowy po ś. p. Karolu bożyszcze indyjskie, monety, medale;— od P. P. Fulkenhagenów Zalćskich wiele pamiątek po ś. p. Korzeniowskim; od hr: Sołtykowej zegarek na użytek niewidomych, wyrób ciekawy Biegneta z początku bieżącego stulecia; od p. Brandla fotografa Warszawskiego, fotografje przedmiotów starożytnych.

✕ Młoda księgarnia lwowska Wł. Bełzy wydała obecnie „Poezye Maryi B.“ o której feljetonista nasz zrobił już zaszczytną wzmiankę, źle zrozumianą przez fałszywych obrońców. O nowym tym objawie na ubogiej dziś niwie poezji naszej powiemy wkrótce poważniejsze słowo.

† Jutro, t. j. we czwartek, dnia 30 b. m., o godzinie 10ej z rana, w kościele Śgo Antoniego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa Stefaniego; na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

† W dniu 30 b. m. (w czwartek) o godzinie $10^{1}/_{2}$ w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najśw. Marji P. na Krak.-Przedm. odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Konstantego Piotrowskiego, na które zaprasza się Kolegów i Znajomych zmarłego.

† W piątek dnia 31 b. m., jako w dniu imienin Balbiny z Winczewskich Piątkowskiej, odbędzie się żałobna Wotywa, o godzinie 9ej z rana, w kościele Powązkowskim; na które pozostały mąż, matka i siostry, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Za spokój duszy ś. p. Józefy z Pocztowiczów Jaworskiej obywatelki m. War., odbędzie się dnia 1 kwietnia r. b., to jest w przyszłą sobotę, o godzinie 10-tej rano żałobna Wotywa przed wielkim ołtarzem, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które stroskana familja po tak drogiej i ukochanej matce Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —4960.—

† Ś. p. Henryk Herman Schuster, fabrykant instrumentów muzycznych, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończył życie w dniu 27 marca 1876 r., w wieku lat 37. Pozostała w smutku żona z dziećmi, oraz ojciec i bracia zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dnia 31 b. m., to jest w piątek o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —4962—

† W mieście Łodzi, zakończyła życie Nepomucena z Płacheckich Naruszkiewicz, wdowa po urzędniku sądowym, przeżywszy lat 79. —4984—

— (*Art. nad.*)— Jeszcze nie oschły łzy po najszlachetniejszym i najgodniejszym z ludzi i mężów, ś. p. doktorze Janie Kulesza, nieubłagana śmierć wydarła i nową okryła żałobą, całe nasze kółko rodzinnne. Ś. p. z Kuleszów Kazimiera Mirowska, zgasła 5 b. m. w Kaliszu. Była niewiastą czcigodną, bogobojną, skromną, pracowitą i cierpliwą. Niech jej będzie lekką ziemia święta. — Klementyna z Mochnackich *Kulesza.*

Wiadomości Polityczne.

Poraz drugi już zaprzeczają z Wiednia rzeczywistych podstaw pogłoskom wojennym o Serbji. Zaprzeczenie pierwsze nie otrzymało wprawdzie samo zaprzeczenia w wypadkach, ale nie zapobiegło wyrodzeniu się nowych pogłosek. Zaprzeczenie obecne jest już tak stanowczem tak szczegółowem, że chyba by telegraf bezwstydnie okłamywał Europę lub powołane w telegramie sfery, wysoce półurzędowe“ (hoch officiös) w Wiedniu rażącą niewiadomością lub przewrotnością grzeszyły, gdybyśmy do zapewnienia wczorajszego wagi przywiązywać nie mieli.

Stronnictwo „Omladiny“ narobiło całej tej papierowej wrzawy wojennej. Niema się mu co dziwić, że chce żelazo kuć na gorąco i póki jeszcze powstanie jako tako na nogach się nie trzyma, a Europa nie wysłała wojsk swoich na pomoc Turcji, podżega do wojny, z której się dla Serbów i innych narodowości południowo-słowiańskich — niepodległości spodziewa. Niema się też co dziwić i Europie, że interesu Omladiny za swój własny nie uważa i stara się o utrzymanie pokoju a wraz z nim i obecnego ustosunkowania się mocy politycznych na Wschodzie.

Oświadczenia rządu Serbskiego — jeżeli istotnie nastąpiły, a powiadamy że tylko powyżej wskazanych trudnych do przypuszczenia warunkach, doniesienie o nich mylnem być może— nie pozwalają już przypisywać ani Księciu Milanowi ani jego doradcom zamiarów wojennych: to samo że się rząd Serbski nie waha wyprzeć zamiarów tych przed powszechnością narodu silnie podburzanego przez Omladinę jest już krokiem pokojowym. Stanowi wskazówkę, że może nawet na przypadek wybuchu rewolucyjnego, rząd ten zapewnia sobie pomoc Europy. Do takiego wybuchu chyba nie przyjdzie. Interwencja Austryjacka jednakże, o której przebąkiwano w ostatnich czasach, obok celu zapobieżenia walce z Turcją, musiałaby już mieć cel inny i osłonięcie księcia Milana przed rewolucją.

Powstańcy w Hercegowinie ani pokoju zawrzeć, ani na zawieszenie broni przystać dotychczas nie chcieli. Jasną jest jednak rzeczą, że jeśli tylko Serbia nie oddziała na nich przez rewolucyjny zapał i jeżeli Europa nie doda im pokryjomu zachęty do dalszej walki, to ostatecznie nic innego nad poddanie się pod porządek państwowy Turcji Hercegowińcom nie pozostanie.

Pod względem strategicznym powstanie stoi ciągle na jednakowym stopniu już od nowego roku. Większa sprężystość turecka położyłaby mu koniec w ciągu kilku tygodni, niedołęstwo długo jeszcze trwać mu pozwoli. Powstańcy skoncentrowani są około Piwy i Gacka. Obsaczają też Niksicz, w którym Turkom zaczyna już brakować żywności. W przeszłym tygodniu Achmet-Pasza daremnie usiłował zasilić warownię: w wąwozie pod Dugą stawili mu powstańcy czoło i zmusili do odwrotu.

Turcja myśli teraz tylko o uspokojeniu Hercegowińców środkami dyplomatycznemi. Jej generał głównie dowodzący, jej wielkorządca w prowincji mieli się d. 26 b. m. zjechać z namiestnikiem Rodichem dla ułożenia wspólnych zasad działania pokojowego.

Austrja od chwili doręczenia noty Andrassego i odpowiedzi tureckiej, porzuciła postawę pobłażliwą dla powstania i ściśle bardzo strzeże pogranicza Bośnii i Hercegowiny. Wszelki wywóz broni do Czarnogórza i Serbii zakazany, komory zatrzymują wszystkie wysyłki do tych krajów. Uwięzienie Lubobratica jest jednym z objawów tej nowej polityki względem powstania, ze stanowiska interesów austryjackich a więcej jeszcze węgierskich niezbędnej, odkąd Turcja zgodziła się na udzielenie reform żądanych. Agent Serbski w Wiedniu ma się wstawić za uwięzionym. Nie wiele chyba wskóra.

Czarnogórze daleko się teraz spokojniej zachowuje od Serbii. W Konstantynopolu otrzymano urzędowe zawiadomienie, że trzech dostojników Czarnogórskich z ramienia księcia udało się do Grahowa dla nakłaniania powstańców ku zgodzie.

Przygotowania wojenne, które ministrowie Serbscy przedstawiają jako uzupełnienia zaniedbanych uzbrojeń w latach poprzednich, zaszły już tak daleko, że podobno ułożono cały *ordre de bataille* z podziałem armii czynnej na 6 korpusów i właściwem ich rozstawieniem. Niewiadomo, o ile doniesienie przez dzienniki wiedeńskie podane w przeszłym tygodniu prawdziwemu stanowi rzeczy odpowiadało. Z nikąd nie nadchodzi tyle wiadomości niepewnych, lekkomyślnych, sprzecznych se sobą, a ostatecznie obałamucających dziennikarzy—ile z Białogrodu i Dubrownika dwóch kuźni wojennych na półwyspie Bałkańskim.

Hr. Szuwałow poseł cesarsko-rossyjski w Londynie, przejeżdżał w tych dniach przez Berlin do Petersburga. Poseł dwukrotnie widział się z ks. Bismarckiem. Pierwsza konferencja trwała dwie godziny. Przypisują jej wielką wagę i stawiają ją w związku z postanowieniami, jakie mają być powzięte w lecie roku bieżącego przez jedno z wielkich mocarstw. Hr. Szuwałów przyjmowany z niemierną uprzejmością w przejeździe swym zaproszony został na obiad przez Cesarza Wilhelma.

Wyjazd królowej Wiktorji na kontynent nie jest bez celów politycznych. Lord Derby towarzyszyć będzie monarchini i miał wyjechać w dniu onegdajszym z Londynu.

Wybitnym faktem jest wyjaśnienie dodane przez Dizraelego do uchwały ostatecznej tytułu cesarsko-indyjskiego dla królów angielskich. Lord oświadczył, że właśnie teraz, kiedy Rossja tak posuwa granice swoje ku Indjom, ludność Indyj znajdzie w uchwalanym tytule uroczystą zapowiedź Anglji, że nie tykalności dzierżaw swych bronić będzie. Bill o tytule przyjęto w trzeciem odczytaniu d. 23 marca 209 głosami przeciwko 134.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 28 marca r. b.

Petersburg, 28-go.—Donoszą z Londynu. W izbie gmin Anderson objawił zamiar złożenia interpelacj w przedmiocie nieobecności królowej w kraju podczas sesji parlamentarnej. „Ruski Mir, powtarza pogłoskę, jakoby ministerjum finansów chciało wnieść do budżetu na rok przyszły summę 170,000 rubli dla przedsięwzięcia budowy portu na brzegu Murmańskim.

Berlin, 28-go.—Książę Edymburski przyjechał tu wczoraj, i po śniadaniu w pałacu księcia następcy tronu, udał się dalej w drogę do Darmsztadu. Książę następca tronu z małżonką przyjmowali księcia i odprowadzili go wraz z personalem poselstwa angielskiego na dworzec.

Bukareszt 28 go. — Dziennik urzędowy ogłasza zmienioną nową taryfą celną, która od dnia 1 czerwca r. b. stanie się obowiązującą.

Paryż 28-go. — „Journal oficiel“ ogłasza rozporządzenie zapowiadające, że niezadługo odbędzie się w Paryżu międzynarodowa wystawa powszechna.

Paryż 28-go. — Według telegramu otrzymanego z Dubrownika przez „Agencję Havas,“ Muchtar pasza oświadczył na dzisiejszem posiedzeniu generałowi Rodichowi, że przyjmie zawieszenie broni, jeśli powstańcy zgodzą się na zaopatrzenie twierdzy Niksicz w żywność.

Rzym 28 go.— Prezes gabinetu Depretis rozwijał w izbie i w senacie program ministerjalny, obiecujący ważne i doniosłe reformy. W polityce kościelnej gabinet nie będzie postępował ani napastniczo, ani nieprzyjaźnie i szanując prawa obowiązujące nie wda się w żadne układy. Co do polityki zewnętrznej armji i marynarki, to trzymać się będzie dalej polityki dawniejszej, układy w przedmiocie rozdziału i skupu dróg żelaznych górno-włoskich przyjmie. Gabinet dąży do usunięciu panującego jeszcze kursu przymusowego i będzie usiłował roztrząsnąć bieżące traktaty w duchu swobody handlu.

Stuttgart 28-go.—Posiedzenie izby deputowanych. Większość dwu partyj, niemieckiej i rządowej wnosi, aby Izba prosiła rząd o dopilnowanie przywrócenia prawa o kolejach państwowych, żeby zapobiedz przejściu kolei w posiadanie państwa. Stronnictwo ludowe i ultramontanie interpelują ministra spraw zagranicznych, co jest wiadomem rządowi o projekcie dróg państwowych, jakie rząd zamyśla przyjąć stanowisko w obec tego projektu i jakie ma prawne pojęcie co do następstw dla Wirtembergji wypłynąć mogących z nabycia dróg żelaznych przez państwo. Rząd odpowie na interpelację na czwartek.

SZARADA.

Gdy możny ubogi mu, co stoi u proga
Drugie, jaki *drugi trzeci*, zasłuży u Boga;
A gdy mu *pierwsze drugie* jaki jeszcze *cały*
Będzie wesół ubogi a możny wspaniały.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Soliter*).

— Przed dwoma laty, dla większej wygody zaszczycającej nas Publiczności, obok Handlu Towarów Kolonialnych, Owoców, Delikatesów i Produktów gospodarczych, urządziliśmy na większą skalę handel wszelkich Win i Trunków zagranicznych.

Obszerne nasze piwnice zaopatrzyliśmy w znaczne zapasy Win z bezpośrednich zagranicą zakupów z tych wszystkich krajów, które głośne są w handlu z wyborowej Win produkcji, a mianowicie: Węgierskich, Francuzkich, Burgunckich Reńskich, Hiszpańskich i Włoskich. Portery, Piwo angielskie, Rumy, Araki, Śliwowicę, Likiery i różne Wódki, jak również Wina Szampańskie różnych marek, otrzymaliśmy z Domów handlowych używających ustalonej reputacji. Publiczność oceniła usiłowania nasze, co stwierdza znaczny zbyt w hurtowej i detalicznej sprzedaży Win i Trunków pomienionych. Kiedy jednak będący głównem zadaniem naszem Handel Towarów Kolonialnych, Owoców, Delikatesów i Produktów gospodarczych, dzięki uznaniu i wzrastającej z każdym dniem ufności kupujących, tak się powiększył i powiększa, że bez uszczerbku w tej gałęzi kupiectwa niepodobna nam zajmować się skutecznie handlem innej natury, jakim jest handel win i w ogóle trunków zagranicznych, uznaliśmy przeto za właściwe i konieczne zwinąć takowy, a w skutek tego postanowiliśmy urządzić szczegółowo wyprzedaż z jak najmożliwszem dla kupujących ustępstwem, a mianowicie: Wina, Portery i Piwa angielskie, oraz wszelkie zagraniczne spirytualja, z odstąpieniem 25% (procent) od cen dotychczasowych. Wina zaś Szampańskie, po cenie kosztu.

O dacie rozpoczęcia wyprzedaży i o odpowiednich w tej mierze dla kupujących udogodnieniach dodatkowo Szanownej Publiczności donieść nieomieszkamy.

Z uszanowaniem,
BRACIA WRÓBEL.
Krakowskie-Przedmieście, Nr 406, obok kościoła Świętego Krzyża, w Warszawie. —4865—

— Instytut leczniczy Dra Kadlera, przyjmuje chorych na syfilis i skórę, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnich. Ulica Erywańska Nr 4a (przy Tivoli). (4—12) —4299—

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez dziesięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie.
2—3 —4300—

— Pani *Tekla Łuczek*, właścicielka fabryki Kwiatów przy ulicy Podwal (Nr 16 nowy) wyjechała zagranicę w celu zaopatrzenia zakładu swego w najświeższe modele na porę wiosenną i letnią. —4964—

— Wszystkich moich Przyjaciół i Znajomych najpokorniej upraszam, aby raczyli mię uwolnić od wszelkich kommissów i zleceń, gdyż dla braku czasu takowych spełnić nie mogę. — *Stanisław Chojnacki*, w St. Petersburgu.
1—3—4927—

— *Sprostowanie.*— We wczorajszym Kurjerze, na stronnicy 4tej, w szpalcie 1szej u dołu, wkradła się pomyłka, w ogłoszeniu Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu, gdzie mowa o wypłacie dywidendy od 10% wniosków; zamiast 8%, winno być:: w stosunku 9%, co się niniejszem prostuje.

MODLITWA
DO NIEBIESKIEJ MATKI MOJEJ,
śpiew Religijny, na głos solowy Sopran lub Tenor, przez **JÓZEFA GRABOWSKIEGO** napisana, znajduje się na składzie głównym w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska Nr 6.—**Cena kop. 30 z przesyłką kop. 40.**
—4—6—4081—

ZAKŁAD LECZNICZY
Doktora KOHNA
przyjmuje chorych z chorobami **syfilistycznemi, skórnemi i gardlanemi**, tak przychodnich jak i na stałe pomieszczenie; co dzień rano do 10 i od 4 do 6 po południu, Długa Nr 23. 9—0 — 2037 —

Potrzebnym jest:
Pomocnik Jeometry
w zupełności obeznany z czynnościami pomiarowemi. Interesanci raczą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **X. L.** 2—3 — 4658 —

Zakład Fotograficzny
od lat kilkunastu w Warszawie pod jedną firmą egzystujący, jest do odstąpienia, z wszelkiemi apparatami i całym urządzeniem, bardzo wygodnem. Bliższą wiadomość można powziąść w Cukierni J. Olszewskiego, przy ulicy Bielańskiej Nr 18. —4946—1—3

Istniejąca od roku 1872
PIERWSZA LECZNICA
dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7** (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od. g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizyologji przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrz. (W Soboty od g. 10½—11½).

Od godz. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. W Poniedziałki, Srody i Piątki. Choroby oczów.

Od g. 11—12 **Bauerertz A.** Choroby chirurgiczne. Przytem Ortopedja (leczenie skrzywień i ułomności ciała).

Od godz. 12—1 **Kosmowski W.** Lekarz Asystent w Szpit. Ś. Ducha. Choroby wewnętrzne, a specyjalnie wieku dziecięcego.

Od godz. 11½—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Piątki wyłącznie dla przyjmowania kobiet.

Od godz. 1—2 **Thieme A.** b. Ordynator kliniki położniczej przy Uniwers. Choroby właściwe kobietom.

Od godz. 2 — 3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od godz. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus w Poniedziałki i Piątki. Choroby uszów.

Od godz. 2½—3½ **Teofil Belke.** Choroby skórne, Wtorki, Czwartki i Soboty.

Od godz. 3½—4½ **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit. przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedzieli. Chor. wewnetrz. Specjalnie nerw. Leczenie elektryczn.

Od godz. 5—6 **Ciunkiewicz.** Choroby szczęk i zębów, w Poniedziałki, Środy i Piątki.

Od godz. 12—1 Szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **kop. 25.** —9,911.—

LECZNICA PRYWATNA
DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH,
Nowy-Świat Nr 57 a nowy (naprzeciwo Ordynackiego).
Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11 codziennie, **T. Hering**, z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i krtani (laryngoskopja).
„ 11—12 codziennie, **J. Diehl**, z chorobami wenerycznemi i skórnemi, nadto we Wtorki i Soboty od 12 do 1 włącznie przyjmuje kobiety.
„ 12— 1 w Niedziele, Poniedziałki, Srody i Piątki **A. Bauerertz**, leczenie elektrycznością (elektroterapja).
„ 12— 1 w Poniedziałki i Piątki **B. Taczanowski**, z chorobami uszów.
„ 1— 2 codziennie, **J. Szczygielski**, z chorobami kobiecemi.
„ 2— 3 codziennie, **W. Lewandowski**, z chorobami wewnętrznemi (przeważnie organów piersiowych).
„ 3— 4 codziennie, **Br. Chrostowski**, z chorobami wewnętrznemi.
„ 4— 5 codziennie, **W. Kosmowski**, z chorobami wewnętrznemi (a specjalnie wieku dziecinnego).
„ 6— 7 codziennie, **M. Strasburgier**, z chorobami chirurgicznemi zębów.
„ 6— 7 w Poniedziałki, Środy i Piątki, z chorobami wewnętrznemi.

Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25. Bliższe szczegóły w samej Lecznicy. —4849—1—6

ADWOKAT
E. J. MICHLET
przybyły z St. Petersburga,
udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interesa dla załatwiania w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14, przy ulicy Włodzimierskiej, w domu Bersohona na 3 piętrze, każdodziennie od 3 godziny do 6 wieczorem. —6—6—2870—

Przed kilku miesiącami uczynione były w pismach publicznych ogłoszenia zagubionej jakoby akcji drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej oznaczonej numerem 6831 litera A na rubli sto. Tymczasem obecnie właściciel jej przekonał się, że akcja ta nie zaginęła, ale skradzioną została; dla tego ponawiając wyż wzmiankowane ogłoszenie uprasza się PP. Bankierów lub osoby któreby jaką wiadomość o tej akcji posiadały, iżby raczyły o odkrytym śladzie zawiadomić Józefa Roszkowskiego w Warszawie pod Nr 1643/20, przy ulicy Hożej w domu W-go Boczkowskiego zamieszkałego. —4378—

Do sprzedania:
Kozetka, 2 Foteliki i 2 Stoliki, Lustra, Fotel skórą kryty, **Klęcznik, Konsola i Szafka** do łóżka mahoniowe, **Szafa** do sukien, **Szafka** do książek, **Biórko, Stoliki** do kart, **Kredens i Stół** jadalny jesionowe, oraz **Łóżko** żelazne z materacem i Szafką i Dywan. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 38, na dole z bramy na lewo.
—4985—1—1

STOKFISZ
świeży solony, w komis dany Agentowi **B. Rosenband**. Twarda Nr 6, lewa oficyna, druga sień, 2 piętro, sprzedaje się po kop. 22½ za funt. —4970—1—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

LEKKI POWÓZ PODRÓŻNY
Wiadomość przy ulicy Erywańskiej, dom Nr 4.
3—3 — 4426 —

RÓG ULICY DŁUGIEJ I BIELAŃSKIEJ.
SEZON WIOSENNY.
MAGAZYN UBIORÓW
Wład. Sarneckiego,
przysposobił na nadchodzący wiosenny sezon, znaczny zapas materjałów z renomowanych fabryk **zagranicznych i krajowych**, z których wykonywa obstalunki, po cenach **MOŻLIWIE NIZKICH**.
Za eleganckie, staranne, a nadewszystko **PUNKTUALNE** wykończenie powierzonej garderoby ręczy
2—6 — 4717 — **Wł. Sarnecki.**
SEZON WIOSENNY.
RÓG ULICY DŁUGIEJ I BIELAŃSKIEJ.

WIELKI TEATR.
Dziś: Mazepa. Jutro: Lucja z Lamermoru 5-ty występ p. Donadio.

Dolina Szwajcarska.
W Czwartek dnia 30 Marca 1876 r. i w dniach następnych, o godzinie 7½ wieczorem, odbędzie się
KONCERT
Hiszpańskich Koncertantów
na dzwonkach,
(5 dzieci od lat 4 do 13, zwanych: **„Los Ninos Campanologos,"** w połączeniu z orkiestrą w mniejszym komplecie **A. Sonnenfelda.**
Cena miejsc: Miejsce w pierwszych rzędach kop. 50.
Wejście do sali . . . . . . „ 30.
Bliższe szczegóły w afiszach. —4899—1—4

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 29 Marca 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. — k. —
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —
Austr. flor. w bil. kop. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	95	93	65
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	95	89	65
„ „ „ „ II. s.	89	65	89	35
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	82	95	82	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	50	—	—
New. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	212	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	209	—	207	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	80	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	270	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	252	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	126	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	345	—	340	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 107 7/9
Od Likwidacyjnych kop. 131 1/9
Od Listów Zastawnych nowych kop. 134 13/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 247 2/9
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 95 rs. 112 k. 65
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs 7 k. 65
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k. 87½ rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 98 k. 55 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 228 żądano, rs. — płac

CENY TARGOWE
(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.— Warszawa, d. 28 Marca r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242. pstra od 6.15— 6.30, jasnopstra od 6.30—6.90, biała od 7.15 —7.35, wyborowa od 7.40 — 7.72. **Żyto:** wagi 232 polskie od 465 — 4.85: russkie od 4.60 — 4.80. **Groch:** wagi 262 owarzony od 6.55—7.20 na paszę od —.— .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.20—510. **Owies** wagi 142 od 3.26 — 3.72. **Wyka** wagi 262 od 7.00 — 8.50 **Rzepak** wagi 210 od —.— .— **Rzepik** wagi 210 od — — —. **Koniczyna** wagi 250 biała od — — .—, czerwona od 41.00 — 50.00.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 4.8, w południe ciepła st. 13.6. Barometr: 752 mm. (Odmiana)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 8 c. 10

— Dziś dołącza się **PROSPEKT** na dzieło historyczne **Karola Szajnochy.**

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Марта 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 70

Dnia 29 Marca 1876 roku. *Środa.* *Dnia 17 (29) Marca 1876 roku.*

Od dnia 1-go Stycznia 1876 roku wychodzi pod redakcją i nakładem

JANA NOSKOWSKIEGO

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK DLA RODZIN.

Ognisko Domowe, jako przeznaczone dla rodzin, uwzględnia najpilniejsze potrzeby **umysłowe starszych osób i dorastającej młodzieży**; każda matka może bez wahania dać je w rękę swej córki, każdy ojciec może wskazać je synowi, jako źródło pożytecznej rozrywki. Tak więc „**Ognisko Domowe**" zadość czyni wielkiej dla kół rodzinnych potrzebie, będąc pismem **zastosowanem do każdego wieku i pojęcia, łączącem w sobie moralność, naukę i rozrywkę.**

Zjednawszy sobie czynny współudział pierwszorzędnych pracowników na naszej niwie literackiej i artystycznej, wzbogacamy nieustannie treść i formę zewnętrzną naszego pisma. Korrospondencje czcigodnego nestora naszych pisarzy **J. I. Kraszewskiego,** stanowią stałą w „**Ognisku**" rubrykę; w nadchodzącym kwartale pomieścimy kolejno: **Opowiadanie historyczne**, przez **Waldemara**;—**W czasie żniw** zajmujące opowiadanie przez **Walerję Marénné**;—**Podróż po filiżankę**, przez **Henryka Este**; — **Zwyczaje ludowe w Święta Wielkanocne**, szacowną pracę **ks. Władysława Siarkowskiego**, zaszczytnie znanego na polu badań historycznych pracownika.—**Notatki lekarza domowego** przez prof. Dra **Łuczkiewicza**;—**O opiece nad zwierzętami**, przez **Dra Z. K.**; **Dziennik podróży na około świata**, pracę która w ciągu kilku miesięcy doczekała się kilkunastu wydań w Anglji i Franeji, oraz wiele innych wyborowych pod względem treści i formy artykułów. W Rozmaitościach umieszczamy stale interesujące dla gospodyń artykuły, pod tytułem: „Z domu i dla domu", oraz wiele wiadomości bieżących z dziedziny nauk, sztuk, przemysłu, i t. p.

Wszystkie ważniejsze artykuły w „**Ognisku Domowem**" są ozdobione rysunkami objaśniającemi, w którym to celu zjednaliśmy sobie współudział pierwszorzędnych naszych artystów, między któremi wymieniamy **Wojciecha Gersona** i **Ksawerego Pillatego.**

Pomimo obfitej treści i ozdobnego wydawnictwa, cena „**Ogniska Domowego**" jest nader umiarkowaną i dostępną, **nawet dla tych rodzin, które tylko jedno pismo prenumerować mogą.**

W Warszawie prenumerata wynosi: miesięcznie kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3, rocznie rs. 6. **Na prowincji i w Cesarstwie**: kwartalnie rs. 2, półrocznie rs. 4, rocznie rs. 8. Prenumerować można w kantorze wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

☞ Wszyscy prenumeratorowie, nowo przybywający od dnia 1-go Kwietnia, otrzymują **bezpłatnie** te numera „**Ogniska**" z miesiąca **marca**, w których mieści się początek opowiadania pod tytułem: **Skarb Stolnikowicza**.

☞ Prenumeratorowie **Ogniska** i **Wieku** mogą nabywać „**Bajki La Fontaine'a**" w nowem tłomaczeniu z illustracjami **Gustawa Doré**, po cenie zniżonej.

BAJKI LAFONTAINE'A w nowem tłomaczeniu.

580 RYSUNKÓW

przez GUSTAWA DORÉ.

Przepyszne to dzieło, stanowiace gruby tom in 8-vo o blizko 900 stronnicach druku, składa się z **trzynastu ksiąg**, wychodzących co miesiąc, zostanie ukończonem do dnia 1-go Grudnia b. r. Wyszło już ksiąg cztery, to jest **trzecia część** całego dzieła. Księga **piąta** jest pod prassą. Zbytecznem byłoby rozszerzać się nad wartością wiekopomnych utworów La Fontaine'a, powiemy tylko, iż wzorowe ich tłomaczenie zjednało sobie już wielostronne pochwały, a nieporównane **rysunki Gustawa Doré** oddawna cieszą się Europejską sławą.

Warunki przedpłaty **dla prenumeratorów Ogniska domowego i Wieku** w Warszawie: półrocznie **rs. 5 kop. 50**, za całe dzieło **rs. 11**. Z przesyłką poeztową półrocznie rs. 7, za całe dzieło rs. 14.

Dla osób nieprenumerujących pisma wymienionego, w Warszawie: półrocznie rs. 8, za całe drzieło rs. 16. Z przesyłką pocztową: półrocznie rs. 10, za całe dzieło rubli sreb 20.

☞ Wszelkie zamówienia na **Ognisko Domowe** i **Bajki Lafontaine'a** upraszamy nadsyłać pod adresem wydawcy:

JAN NOSKOWSKI.
W Warszawie, ulica Mazowiecka, Nr 11.

1—2 — 4758 —

Nakładem **G. HERMANSTADT** księgarza, **wprost ulicy Miodowej**, wyszła z druku

NAJNOWSZA METODA

do nauki czterech języków, która sprzedaje się **po 60 kop.** z oprawą. —3—3—4588—

Księgarnia
Adolfa Kowalskiego

(Nowy-Świat Nr 39),
Otrzymała na skład dzieło:

RYS
HIGIENY DZIECI

w pierwszych latach ich życia
przez
Dra W. Kosmowskiego.
Cena w Warszawie 75 kop. —4850—1—6

Na Wielki Tydzień i nadchodzące Święta
KSIĘGARNIA
G. SENNEWALDA

(przy ulicy Miodowej Nr 4), poleca swój wielki wybpr książek do nabożeństwa w najrozmaitszych oprawach, w płótno, skórę drzewo, szyldkret, aksamit i kość słoniową, po cenach jak najumiarkowańszych. —4806—1—3

☞ W Księgarniach jest do nabycia: ☜
Dla Włościan i Mieszczan

ELEMENTARZ

na którym nauczysz czytać w 5 albo 8 tygodni, ułożył
Kazimierz Promyk.
Cena bez okładki **kop. 2½, czyli groszy 5,** w okładce **kop. 4 czyli groszy 8.**

O KSIĘDZU STANISŁAWIE
STASZYCU,
napisał **Kazimierz Promyk.**
Cena **kop. 2 czyli groszy 4.**

Skład w Księgarni **C. Lewickiego i Ski** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 5.

W razie zażądania znaczniejszej ilości, ustępuje się bardzo znaczny rabat.

Wkrótce też wyjdzie z druku przez tegoż autora ułożona:

Pierwsza Książeczka
do wprawy w czytaniu. —4778—1—2

PRAWO CYWILNE

obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego,
w językach polskim i ruskim 3 tomy **Rs. 5,**
Otrzymała Księgarnia

G. Sennewalda,

(przy ulicy Miodowej Nr 481), i przyjmuje na takowe prenumeratę. Tom pierwszy wyszedł juz z druku. Tom drugi i trzeci wyjdzie w ciągu miesiąca kwietnia. Powyższa Księgarnia przyjmuje zamówienia na wszelkie dzieła prawne, przez kogokolwiek ogłaszane, lub wyszłe w Petersburgu i takowe w jak najkrótszym czasie dostarcza. —4804—1—3

Księgarnia i Skład Nut
H. TRENKLERA

ulica Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski,
przyjmuje **prenumeratę** i zamówienia na wszelkie **pisma i żurnale,** krajowe i zagraniczne.

Na żądanie wysyła Katalogi franko.

Prenumeratorom w Warszawie, **odsyła pisma do domów bez żadnej dopłaty.**
—4657—2—6

„Dla mej Drogiej" Mazur, i „Jedynaczka" Polka,

skomponowane na fortepian przez amatora, opuściły prasę i znajdują się do sprzedania **po kop. 22 i pół** na dochód muzyków z Instytutu Ociemniałych i Głuchoniemych

Skład Główny w Składzie Nut Muzycznych

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71) naprzeciw Resursy Obywatelskiej, znajdują się również do nabycia we wszystkich Składach Nut krajowych i zagranicznych. —4728—1—3

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki, ulica Piwna Nr 49 nowy —4789—2—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, na rozebranie i sprzedaż szopy drewnianej i parkanów, w possesji Nr 1582/E/1, przy ulicy Składowej w Warszawie od summy rs. 88.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 12.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracynym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne. —1—3—4879—

OGŁOSZENIE

W Radzie Warszawskiego Okręgu Wojennego odbędzie się dnia (22 Marca) 3 Kwietnia r. b. stanowcza licytacja bez przetargu, przez opieczętowane deklaracje z dopuszczeniem do ustnego przetargu, na dostawę do Warszawskiego składu rzeczy, następujących przedmiotów:

2-go rzędu:

Płótna na koszule	2,655,291	arszynów
Płótna na podkłady	1,964,398	„
Płótna na worki	46,703	„

3-go rzędu:

Rękawiczek bez rękawów 4506 par.

Z liczby tych przedmiotów dostawiono być winno potrzebne do użytku szpitalnego:

Płótna na koszule	98,943	arszynów.
Płótno na podkłady	2,075	„
Płótna werkowego	7,247	„

do Brześcia Litewskiego, pozostała zaś część tych dostaw w Warszawie.

Szczegółowe wykazy o licytacji ogłoszone zostały z rozporządzenia Głównego Zarządu Intendentury w St. Petersburskich i Moskiewskich Wiedomościach, jak również szczegółowe warunki dostawy i opis przedmiotów życzący, mogą przejrzeć w Zarządzie Intendentury Warszawskiej, codziennie w godzinach biurowych.

2—3 — 4765 — Warszawa, 12 Marca 1876 r.

Wójt Gminy Czyste

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. w Urzędzie tutejszej Gminy przed południem odbędzie się licytacja na sprzedaż w drodze działów osady kolonialnej na wsi Czyste położonej oznaczonej Nr. 45, mającej przestrzeni łokci kwadratowych 31572 z zabudowaniami, oraz placu rozległości łokci kwadr. 20,750, należącej do SS-ów Ignacego Urbańskiego. Licytacja rozpocznie się osady od summy rs. 1000, zaś placu od rs. 100. Licytanci złożą vadium w ¼ części summy szacunkowej. Szczegółowe warunki są do przejrzenia w Urzędzie Gminnym.

—3—3—4343—

Młody Człowiek,

zaopatrzony dobremi świadectwami, szuka miejsca do Handlu Korzennego i Win. Wiadomość: A. J. ulica Widok Nr 14, Birnzweig. —4928—1—2

Żądaną jest zaraz

Bona Francuzka,

młoda, z dobremi świadectwami, do jednego 5-letniego chłopczyka, w zamożnym domu, niedaleko Grójca Wiadomość u Prof **G. de Préchamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —4939—1—2

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 28. —4916—1—1

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEL I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 44—0—557

MASZYNY PAROWE I MŁOCKARNIE



DEL FERDINAND

MECHANIK KONSTRUKTOR

W VIERZON-FORGES (WE FRANCYI)



85 medali złotych i srebrnych oraz 12 pierwszych nadgród na konkursach okolicznych, za uznaną doskonałość tychże maszyn, za wielką oszczędność paliwa po próbach praktycznych, również za doskonałość lokomobil i młockarń parowych na konkursach w r. 1874-75.

Paryż, 1867: medal srebrny. — Wiedeń (Austrya), 1873: medal zasługi. — Bruksella, 1868: wielki medal honorowy i pierwsza nadgroda. — Lyon, 1872: medal złoty i srebrny. — Hawr, 1869: pierwsza nadgroda, medal brązowy. — Nantes: pierwsza nadgroda, medal złoty. — Mont-de-Marsan: pierwsza nadgroda, medal złoty z premią. — Macon: medal srebrny.

Tegoż roku jeszcze zastosowanemi zostały wszelkie ulepszenia.

Nowo otworzony Skład Herbaty

FIRMA

PEKIN.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że otwerzyła swój **SKŁAD HERBATY** na rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 79, dom Wielmożnego Wolffa. Poleca najlepsze gatunki Herbaty lądowej Kiachtyńskiej. Sprzedaż churtowa i detaliczna, oraz **Cukier i Kawa** po cenach przystępnych. Za dobroć towaru firma ręczy. 2—6 — 4775 —

TRZECI SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH F. ŁAPIŃSKIEGO,

ulica Długa, dom Zwany Lasockie, Nr nowy 23.

Od dnia 7 Sierpnia r. b., otwarty został w zabudowaniach murowanych Skład Węgli Kamiennych z krajowej kopalni „**Jan**“ i z najcelniejszych kopalni Szlązkich pochodzących. Żądający, dostać mogą z natychmiastową w obecności kupującego odstawą, w nieodległe od Składu miejsca nawet jeden korzec węgli w wózkach małych, przez ludzi na ten cel utrzymywanych za dopłatą po kop. 5 odstawiony zamówienia w większych ilościach, jak najśpieszniej odstawiane będą węgle odpowiednią ilością furmanek. **F. Łapiński.**
21—0 —11018—

Nauczycielka,

posiadająca patent z ukończenia nauk w Instytucie, obowiązuje się udzielać kilka godzin dziennie wszystkich przedmiotów, za mieszkanie i życie. Osoby interesowane, raczą zostawić adresa w Red. Kur. Warsz. pod lit. P. G. Nr 2. —4923—1—1

Potrzebne są

PANNY

jedna do maszyny Wheleera Wilson, a druga kompletnie uzdolniona do krawieczyzny. Ulica Twarda, domu Nr 6, mieszkania 19, drugie piętro. —4951—1—1

Dla Panów Cukierników

Karafki i Flaszeczki, różnej wielkości, dla urządzających stoliki dla dzieci na nadchodzące Święta Wielkanocne, dostać można w Składzie Szkła **Aleksego Baytel**. Ulica Podwal Nr 7. —4792—2—3

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny. Ulica Leszno Nr 12. —4895—1—1

Potrzebne są dwie

PANNY

do krawieczyzny, kompletnie uzdatnione, oraz podręczne. Ulica Krak.-Przed. Nr 113 nowy, wprost Zamku, do pracowni sukien. —4948—1—3

Potrzebna jest za dobrem wynagrodzeniem

PANNA

do sprzedaży, którаby była uzdolniona w strojach damskich.—Tamże potrzebne są **Panny** zdatne do robienia okryć i sukien damskich. Wiadomość w Magazynie K. Rutkowskiej, Miodowa Nr 490/1. —4944—1—1

PANNY

uzdolnione i uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Krakowskie-Przedmieście Nr 58, gdzie prócz pensji mogą dostać i życie. —4920—1—3

Młody Człowiek,

posiadający dobrze ruski i polski język, obznajmiony z buchhalterją, poszukuje miejsca Buchhaltera, Kassjera, Pisarza lub Magazyniera w jakiej fabryce, kantorze lub interesie handlowym. Oferty składać można pod literami A. J. w Redakcji Kurjera Warsz. —4894—1—2

Młody Człowiek

z dobremi świadectwami, obeznany z agienturowemi interesami, znający dobrze niemiecką i francuzką korespondencją, znajdzie zaraz miejsce za wynagrodzeniem rs. 25 do 35 miesięcznie, adresa upraszam zostawić w redakcji pod lit. W. W. —4741—2—3

Potrzebny jest uzdolniony Pomocnik

JEOMETRA,

mający swoje narzędzia miernicze i dobre świadectwa. Wiadomość pod Nrem 70, Nowy-Świat, w sklepie blacharskim Junga. —4528—2—3

PANNY

potrzebne do magazynu T. Trzcińskiej. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, uzdolnione i podręczne do bielizny i sukien. —4629—3—3

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17, Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski**, każda butelka opatrzona stemplem komory.—12453—81—0

Do sprzedania

Szafy rozbierane, Komody orzechowe, Łóżka orzechowe i mahoniowe, przyjmują się także wszelkie obstalunki, jako to: Sklepy budowlane, reperacje i odnawianie mebli,—z czem się polecam. Bednarska Nr 13 nowy.—**S. Piekarski**. —4931—1—3

DRELISZKI

białe i kolorowe najlepsze na kalesony, za których świeżość i dobroć Fabrykant poręcza, dostać można na sztuki i łokcie w fabryce przy ulicy Piwnej Nr 112, nowy 11 w podwórzu na dole, gdzie zarazem jest

Fabryka waty

R. Koecher. —4231—4—8

MĘŻCZYZNA

bezżenny, zamiłowany w pracy, obznajmiony z biórowością, piszący kaligraficznie i ozdobnie, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy domu, pisarza lub inną stosowną czynność, nie wymagający, poprzestałby chęć na takiem wynagrodzeniu, coby mogło wystarczyć na skromne utrzymanie. Osoby interesowane raczą swe adresy nadesłać do sklepu rękawiczek przy ulicy Trębackiej Nr 8. Tamże przyjmuje wszelkie pisma do przepisywania, oraz wypisuje ozdobne tytuły i znaczki na papierze. —4947—1—2

Potrzebny jest od 1 kwietnia

RZĄDCA DOMU

z kaucją rs. 2000. Pensja rs. 1,500. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 u gospodarza domu.—Tamże potrzebnym jest **Powóz** w dobrym stanie i **Fortepian** wyborowy. Również jest do sprzedania **Fortepian** za rs. 200 na wypłatę za poręczeniem.—4950—1—3

Wdowa po Urzędniku,

przyzwoita i sumienna, poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się gospodarstwem domowem lub za **Sklepową**, w razie wymagań i kaucją złoży. Interesowani raczą swe adresy zostawić w Redakcji Kurjera pod literą W. i W. —4900—1—3

DRUSKIENIKI

Wody Mineralne.

Kantor Hotelu Europejskiego w Druskienikach, zawiadamia niniejszym, że dla dogodności publicznej przyjmuje zamówienia na mieszkania dla osób przybywających na kuracją, w razie żądania wysyła plany z oznaczeniem cen.—Tamże na sezon letni potrzebny jest Cukiernik i Restaurator, mogą być w jednej osobie.—Ten hotel może być wypuszczony w dzierżawę. — Wiadomość na miejscu u stróża. —4909—1—3

FABRYKA WYROBÓW GRZEBIENIARSKO-GALANTERYJNYCH A. Kamińskiego.

Zawiadamia szanowną Publiczność, że wszelkie **reperacje** jak również i **nowe rzeczy** podług danych modeli wykonywa z całą dokładnością i po nader przystępnych cenach. Mianowicie: **grzebienie** z rogu, szyldkretu, słoniowej kości, **Wachlarze, Broszki, Kolczyki, Kolje, Bransolety, Spinki, Szpilki, Portsigary,** Portemonety **Tabakiery** i t. p. przedmiota tak z rogu, szyldkretu, słoniowej kości jako i z perłowej muszli (Konchy).—Nadmieniam, że stare fasony grzebieni przerabiam na najmodniejsze lub inne użyteczne przedmiota.—Ulica **Bednarska Nr 17**, na dole, pod Nr 3 mieszkania, 5 dom od rogu Krakowskiego Przedmieścia. —Z uszanowaniem **A. Kamiński** Grzebieniarz.
—1—8—4870—

Ważna Wiadomość

Dla PP. Cukierników i Restauratorów!

Przy nadchodzącym sezonie polecam z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich, **Maszynki do robienia lodów i konserwatory**, najlepsze chłodniki czyli przenośne lodownie na piwo. potrawy i flaszki, najnowsze pat, pipy, krany metalowe do piwa same musujące, podwójne, uprzywilejowane, bilardy najnowszej konstrukcji jako też dla pp. Aptekary i fabryk Wód Mineralnych. apparata różnej wielkości i syfony, podług cen fabrycznych. Obstalunki przyjmuje do 10 Kwietnia.—Hotel Drezdeński Nr 26, w Warszawie,

Mich. Lojowski,

Upoważniony zastępca pierwszorzędnych Fabryk Wiedeńskich. —1—3—4910—

Do sprzedania:

Krzeseł nowych wiedeńskich 6, **Komoda** jesionowa, **Zegar** ścienny, **Samowar** składany, **sprzęty kuchenne i Kufer** duży, dobrze okuty. Róg Kruczej i Wilczej, mały stary domek Nr 9, mieszkania 2. —4941—1—1

Ogłoszenie.

Jest do sprzedania garnitur mebli, kanapa 3 osobowa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół przed kanapę urzędowej roboty, prokatelą bronzową kryte, bardzo mało używane, za cenę przystępną, oraz inne przedmioty i garderoba damska, ulica Mostowa Nr 3 nowy, wiadomość w godzinach od 8 do 10 zrana i od 3 do 6 po południu, stróż wskaże.—4893—1—1

Magazyn
Trumien Metalowych,
przy
FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Swiat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien: **dziecinna** od rs. 9 kop. 30, dla **dorosłych** rs. 30 do 75 i 90 rubli. —1—6—4742

Bez pośrednictwa.—Poszukuje się

Folwarczku,

w dobrej glebie ziemi, z kompletnem zagospodarowaniem i zasiewami od 4 do 6 włók rozległości, na zamian domu w Warszawie. Wiadomość w Handlu Win p. Winkler, Nowy-Świat Nr 64. —4522—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia

Sofa rozbierana

z szufladami, **Krzesła** wyplatane, **Stół** jesionowy. Ulica Piwna Nr 5, na dole, stróż wskaże. —4932—1—1

Do sprzedania:

Lustro duże, 6 Krzeseł wyplatanych i **Dwie Żardinierki**, w gmachu Komendantury. Wiadomość u Rządcy Feofarowa, przy Saskim Placu Nr 3. —4925—1—3

!!Bardzo tanio!!

Garnitury Mebli orzechowe i mahoniowe, repsem kryte, **Materace, Kołdry i Poduszki**, poleca Zakład Tapicerski. Ulica Niecała Nr 10. —4886—1—6

Do sprzedania

Stoliki, Ławki ogrodowe i Bufet do zakładu mlecznego lub piwnego. Wiadomość w ogrodzie w Alejach Ujazdowskich Nr 21, naprzeciwko Zakładu Leczniczego Kobiet, albo u stróża przy ulicy Mokotowskiej w domu W. Sarneckiego Nr 12. —4801—2—2

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

świeżego fasonu, mało używany, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Solna Nr 807 u stróża. —4761—2—3

Sprzedaje się 5 letnia

KLACZ

za 300 rs., siwej maści, ze stada Strielieckiego rządowego, dobrze pod wierzch ujeżdżona. Wiadomość: Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —8—12—3550—

W KROWIARNI
ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Przy wzmagającem się zapotrzebowaniu **świeżego mléka**, zaopatrzono oborę większą ilością krów po ocieleniu. Dojenie odbywa się między 6 a 7 rano, 12 do 1 w południe i 7 a 8 wieczorem. **Mléko zsiadłe** na zamówienie. Stowarzyszeni „Merkury", otrzymują marki zwrotne. —3986—5—6

Sprzedają się Szafy, Komody, Łóżka, Lustra i rozmaite sprzęty domowe.

Dowiedzieć się u Szwajcara Banku Polskiego od ulicy Elektoralnej. —4832—2—3

Koń silny do roboty 5 lat;
Wóz do węgli 10-cio korcowy;
Wóz do piasku, obydwa w dobrym stanie, do sprzedania zaraz. Ulica Furmańska Nr 6, skład węgli. —4883—2—3

WYŻEŁ

doskonale do polowania ułożony, jest do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska Nr 32 u stróża. —4760—2—3

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli

palisandrowych, bardzo mało używanych, rypsem krytych, kanapa, 2 fotele, sześć krzeseł i stół. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 5. —4913—1—3

Z powodu rychłego wyjazdu oraz odnajęcia lokalu, są do sprzedania

MEBLE

garnitur francuzki, 2 łóżka orzechowe, biórko z lustrem, szesląg kretonem kryty, umywalnia, lanszafty, Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, mieszkania Nr 6, od 9 zrana do 3. —4772—2—3

FORTEPIAN

palisandrowy, fabryki Kralla, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę rs. 120. Ulica Twarda Nr 7, lewa strona w oficynie. —1—3—4608—

Są do sprzedania

Fortepiany

świeżo wyrestaurowane, krótkiego fasony, z tonem silnym, za bardzo przystępne ceny.—Tamże przyjmują się reperacje i strojenia takowych. Ulica Rymarska Nr 12 nowy, w fabryce **M. Biernackiego**, obok handlu Lessera. —1—3—4376—

Do sprzedania

PIANINA

palisandrowe nowe i używane, po b. przystępnych cenach. Ulica Twarda Nr 8, przy placu Grzybowskim, w lewej oficynie na 1-m piętrze. —4937—1—6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, za rs. 140, widzić można od 9 do 1. Aleja Ujazdowska Nr 12, stróż wskaże. —4924—1—2

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

orzechowy, zagraniczny, krótki, świeżego fasonu, opatrzony całym metalowym blatem i 3 szprejcami, za rs 170, drugi mahoniowy krótki za rs. 125, Miodowa Nr 15, wprost S. Appel w Fabr. Fort. J. Cerulli. —4710—3—3

Fabryka Pianin
Teodora Elvart,

poleca swój wyrób, po cenach przystępnych, mechaniki i klawiatury Paryzkie.—Gwarancja 5-cio-letnia. Chmielna Nr 33, w oficynie. —4542—4—6

Za przystępną cenę do sprzedania

Fortepian,

palisandrowy, najnowszej konstrukcji, o 7-u oktawach, nowy, z tonem silnym i śpiewnym, przy ulicy Rymarskiej Nr 14 nowy, stróż wskaże.—Tamże strojenie i reperacja fortepianów. —4680—2—3

Do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

palisandrowy, **Garnitur mebli**, stolik do kart mahoniowe, listwy złocone, lampy ścienne, stoły i sprzęty kuchenne, oraz **Suknie damskie.** Nowy-Świat Nr 72, w oficynie poprzecznej 2 piętro, mieszkania 11. —4644—3—4

Za osobny pokoik

umeblowany w bliskości Bielańskiej ulicy, osoba wykształcona, łagodnego charakteru, podejmie się udzielać muzyki i francuzkiego języka. Mogłaby również na godziny jak przydnia umówić się. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek Natalii Cieślińskiej, Bielańska Nr 17. —4563—3—6

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

o kilka wiorst za Warszawą, składające się z dwóch pokoi i kuchni, w lasach sosnowych położone, ogród fruktowy ładny w miejscu, świeżego mleka podostatek i konie do wyjazdu w miejscu. Wiadomość: ulica Widok Nr 6 domu, mieszkania 8.—Tamże jest zaraz **Pokoik** przy familji dla panienki pracującej. —4677—2—2

Do wynajęcia

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia z meblami lub bez mebli, na ulicy Chmielnej, naprzeciw komory Nr 46, stróż wskaże. —4606—3—3

Są do wynajęcia od 1 Kwietnia na drugiem piętrze od frontu **trzy pokoje**, przedpokój, kuchnia z drwalnią, piwnicą i osobną górą za nader przystępną cenę, oraz jest do sprzedania **maszyna** ręczna czółenkowa zupełnie nowa także za przystępną cenę. Twarda Nr 10 mieszkania 7. —4872—2—3

Na Letnie Mieszkanie

jest do wynajęcia pod Warszawą **DOM**, składający się z 4 pokoi, 1 salonu i altany w ogrodzie, przytem stajnia i wozownia, od 1 Kwietnia. Wiadomość na Starem-Mieście Nr 17 nowy, u właściciela. —4917—1—3

Do wynajęcia od 8 Kwietnia:

3 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu, cena rs. 215; 2 pokoje i kuchnia w oficynie, cena rs. 135; 2 place frontowe na materjał budowlany dla cieśli, oraz Ogród owocowy i warzywny, oraz Szparagarnia do wydzierżawienia przy rogu ulic Leszna i Żelaznej Nr 70. —4912—1—2

Przy ulicy Królewskiej róg Nowo-Zielnej w domu dawniej Raychmana, a obecnie Wasilew, od 1-go lipca b. r. są do wynajęcia

2 LOKALE

na 2-im piętrze, stanowiące całe piętro, a mianowicie:—I-szy złożony z 8 pokoi, przedpokoju, śpiżarni, kuchni obszernej, passażu, w którym urządzone są szafy kredensowe.—II-gi złożony z sześciu pokoi, przedpokoju i kuchni spiżarni, pasażu i t. d. W obydwóch tych lokalach są urządzenia wodociągowe, gazowe, zlewy, obok tego osobno urządzona pralnia, łazienka i piekarnia. Bliższa wiadomość u Rządcy Hotelu Europejskiego w kantorze tegoż hotelu. —4930—1—1

Lokal na Fabrykę

jest do odstąpienia, z urządzeniem gazowem, a także **2 Lokale** mieszkalne przy ulicy Pańskiej Nr 19 nowy, a to od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. —4903—1—3

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje

porządnie umeblowane, razem lub pojedyńczo, z usługą. Chmielna Nr 3, mieszkania 30, na parterze. —4904—1—3

Dwa pokoje

na Nowym-Świecie, do najęcia od Wielkiej Nocy, w dziedzińcu po lewej stronie nad zegarem, Nr domu 47, mieszkania 24, gdzie zakład Ś-tej Marty. —4942—1—1

LETNIE MIESZKANIE
w Mokotowie.

Wiadomość: Nowy-Świat Nr 14, w ogrodzie. Tamże do wynajęcia **Pokój**. —4902—1—3

Dwa Pokoje

elegancko umeblowane, są zaraz do wynajęcia, na żądanie mogą być z życiem i usługą. Krakowskie-Przedmieście Nr 58.—Tamże są **Dwie Piwnice** do wynajęcia. —4919—1—3

Przy ulicy Wolskiej, koło Ohma ogrodu, pod Nr 27, do wynajęcia na rok od 1 kwietnia, lub na

Letnie Mieszkania

w Ogrodzie, 3 pokoje, przedpokój i kuchnia; 2 pokoje przedpokój i kuchnia; 1 pokój i kuchnia. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —1—3—4940—

Od 1 Kwietnia

z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 5 pokojów, przedpokoju, kuchni i składów, za rs. 525 rocznie, z ustępstwem 50 rs. w pierwszym kwartale. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 27, mieszkania Nr 5. —4777—3—5

Salon i Pokój

elegancko umeblowane do najęcia od 1 kwietnia. Chmielna 11. —4414—3—3

Do wynajęcia

LOKAL

od 1 kwietnia, na 1 piętrze z 4 pokoi, sali o 3 oknach, przedpokoju widnego dużego, kuchni, spiżarni, wygódki i 2 piwnice, wszystko z komfortem odnowione, za rs. 600 rocznie, do tych lokali może być dodaną stajnia i wozownia za rs. 75 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko ulicy Obożnej. wiadomość u stróża domu. —5—6—3980—

LOKAL

Nr 7, znajdujący się przy ulicy Granicznej w domu Nr 14, obok ogrodu Saskiego, gdzie zakład wód mineralnych, składający się z trzech dużychpokoi, przedpokoju, kuchni, wspólnej góry i piwnicy, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od 1 kwietnia do 1 lipca, na bardzo dogodnych warunkach, z meblami lub bez mebli. —4373—5—6

POKÓJ

duży, świeżo wytapetowany, z osobnem wejściem, z opałem i usługą, na 1-m piętrze, jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Oboźnej, domu Nr 2, stróż miejscowy wskaże. —4647—3—3

Do wynajęcia od 1 Kwietnia

DWA LOKALE

na parterze od frontu, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. 1 pokój z kuchnią i przedpokój z oddzielnem wejściem, przy ulicy Szczyglej Nr 6 nowy. —4610—3—3

Od dnia 8 kwietnia jest do wynajęcia

Sklep

obszerny, mieszkanie także obszerne za rs. 160 rocznie. Dwa pokoje, kuchnia i przedpokój na dole za rs. 180 rocznie. Dwa pokoje na dole za rs. 150 rocznie. Wiadomość drugi dom od Chłodnej pod Nr 26 nowym przy ulicy Wroniej u stróża. —4603—3—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z Dystrybucją i Galanterją, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 4, zastać można od godziny 8 do 11 rano. —4646—3—3

Do odnajęcia każdego czasu

SKLEP

narożny przy ulicach Leszno i Przejazd, z Szafami i urządzeniem gazowem, lub bez takowych.

Wiadomość w fabryce „Laferme" przy ulicy Marszałkowskiej Nr 32.

—11—0—3405—

Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 56/1546 od 1 Kwietnia 1876 r., jest do najęcia

Stajnia na 6 Koni, Wozownia, Góra i Komórka.

Wiadomość u stróża. —4897—1—3

Nagrody rs. 25.

W dniu 20 b. m. w Poniedziałek z mieszkania Nr. 15 przy ulicy Przechodniej Nr 2, skradzione zostały między godziną 11—12 w południe dwa futra, z których jedno, pokryte syberyną ciemno-granatową podbite e. kami damskiemi, kołnierz szalowy i mankiety elki amerykańskie. Drugie pokryte syberyną granatową, podbite piżmowcami, kołnierz, klapy i mankiety jasno sobolowe. Kto udzieli wiadomości o tych przedmiotach pod wskazanym adresem, otrzyma powyższą nagrodę. —4809—2—2

Na Środowem wieczorze w Towarzystwie Muzycznem,

zginęła Loryneta czarna

teatralna, średniej wielkości. Uprasza się osobę, która takową znalazła, o oddanie jej do Intendenta Kancellarji Towarzystwa Muzycznego. —4836—2—2

---

3 rs. nagrody.

Zgubione 25 marca złotą bransoletkę z ogniw złożoną w przejeździe z Wareckiej ulicy przez Mazowiecką i Wierzbową do teatru lub przy wejściu do tegoż od ulicy Wierzbowej. Znalazca raczy oddać zgubę na ulicę Nowogrodzką Nr 12, mieszkania Nr 2 —4771—2—3

PARASOL

jedwabny o 12 prętach, na lasce trzcinowej z rączką metalową z łbem końskim, **zamieniono** w dniu Ś-go Józefa w południe; uprasza się osobę posiadającą takowy parasol, o bezzwłoczne odesłanie do właściciela domu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 17. —1—1—4922—

Przybłąkał się

PUDEL,

właściciel odebrać go może za udowodnieniem i zwrotem kosztów. Wiadomość u stróża przy ulicy Chłodnej Nr 29 nowy. —4915—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.